

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

w sprawie **K.N**

uniewinionego od popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 10 lipca 2025 r.,

zażalenia pełnomocnika E.K., A.K., M.K., I.K., Ł.K. i T.F. na zarządzenie Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 5 lutego 2025 r.

o odmowie przyjęcia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 22 stycznia 2025 r., sygn. akt IV Ka 3/24

na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 466 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. oraz art. 530 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł :

uchylić zaskarżone zarządzenie i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 5 lutego 2025 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu na podstawie art. 422 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. odmówił przyjęcia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 22 stycznia 2025 r., sygn. akt IV Ka 3/24, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Krotoszynie z dnia 14 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 149/18 złożonego przez pełnomocnika E.K., A.K., J.K., M.K., I.K., Ł.K. i T.F., jako pochodzącego od osoby

nieuprawnionej. Odmowę uzasadnił tym, że Sąd Okręgowy w Kaliszu postanowieniem z dnia 23 maja 2023 r. uznał, iż wskazane osoby nie uzyskały statusu oskarżycieli posiłkowych, ponieważ ich oświadczenia zostały złożone przed wniesieniem aktu oskarżenia do sądu.

Na powyższe zarządzenie zażalenie wniósł pełnomocnik E.K., A.K., M.K., I.K., Ł.K. oraz T.F., zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na jego treść, tj.:

1. art. 422 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 54 § 1 k.p.k. poprzez odmowę przyjęcia wniosku o uzasadnienie wyroku, w sytuacji gdy pokrzywdzeni E.K., A.K., M.K., Ł.K., I.K. i T.F. złożyli w terminie oświadczenie o działaniu w charakterze oskarżycieli posiłkowych i tym samym mogli występować w sprawie w charakterze oskarżycieli posiłkowych, a zatem byli uprawnionymi do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku,
2. art. 54 § 1 k.p.k. w zw. z art. 56 § 2 k.p.k. w zw. z art. 334 § 1 k.p.k. poprzez uznanie, że pokrzywdzeni E.K., A.K., M.K., Ł.K., I.K. i T.F. nie złożyli skutecznego oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżycieli posiłkowych, podczas gdy oświadczenie zostało złożone pisemnie w postępowaniu przygotowawczym, a następnie zostało dołączone jako załącznik do aktu oskarżenia, w związku z czym sąd mógł się z nim zapoznać po wpłynięciu aktu oskarżenia,
3. art. 54 § 1 k.p.k. w zw. z art. 45. ust 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, poprzez uznanie, że pokrzywdzeni E.K., A.K., M.K., Ł.K., I.K. i T.F. nie złożyli skutecznego oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżycieli posiłkowych, podczas gdy oświadczenie zostało złożone pisemnie w postępowaniu przygotowawczym, co stanowi naruszenie gwarancji procesowych jakie powinny być zapewnione pokrzywdzonym.

W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego zarządzenia i przyjęcie wniosku o sporządzenie i doręczenie pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 22 stycznia 2025 r. oraz o zasądzenie na rzecz oskarżycieli posiłkowych kosztów postępowania zażaleniowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się zasadne, gdyż odmowa przyjęcia wniosku skarżącego o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego

nastąpiła z naruszeniem przepisów postępowania wskazanych w wywiedzionym środku zaskarżenia.

Przepis art. 54 § 1 k.p.k. stanowi, że „*jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego*”. Powyższe uregulowanie prowadzi do oczywistego wniosku, że ustawodawca wyraźnie wskazał jedynie termin końcowy do złożenia oświadczenia (moment rozpoczęcia przewodu sądowego, czyli początek rozprawy głównej przed sądem pierwszej instancji). Brak jest natomiast w tym przepisie jakiegokolwiek określenia terminu początkowego do złożenia oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Warunkiem koniecznym jest jedynie to, by akt oskarżenia został wniesiony przez oskarżyciela publicznego, co stanowi w ogóle przesłankę dopuszczalności strony jako oskarżyciela posiłkowego. Nie wynika jednak z tego warunku zakaz wcześniejszego złożenia oświadczenia. Innymi słowy, ze sformułowania „*jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny*” nie można wyprowadzić ukrytego „*terminu początkowego*” dopiero od wniesienia aktu oskarżenia. Jest to wyłącznie warunek natury ogólnej, dopuszczający w danej kategorii spraw możliwość działania pokrzywdzonego jako strony. Skoro zaś kodeks *expressis verbis* dopuszcza złożenie oświadczenia aż do rozpoczęcia przewodu sądowego, to każde oświadczenie złożone przed upływem tej granicy czasowej – niezależnie od tego, czy nastąpiło już po wniesieniu aktu oskarżenia, czy jeszcze przed – jest złożone w terminie. Należy jednocześnie podkreślić, że kodeks postępowania karnego nie przewiduje żadnej negatywnej konsekwencji za złożenie oświadczenia o przystąpieniu do sprawy „*przedwcześnie*”. Ustawodawca wprost określa jedynie dwa przypadki, w których pokrzywdzony nie uzyska statusu oskarżyciela posiłkowego pomimo złożenia oświadczenia, tj. gdy sąd prawomocnie ograniczy liczbę oskarżycieli posiłkowych w celu zapewnienia sprawnego toku postępowania (art. 56 § 1 k.p.k.) oraz gdy oświadczenie zostanie złożone po terminie (to jest po rozpoczęciu przewodu sądowego) lub pochodzi od osoby nieuprawnionej (art. 56 § 2 k.p.k.). Żaden przepis nie stanowi, iż złożenie oświadczenia wcześniej niż z chwilą wniesienia aktu oskarżenia skutkuje jego bezskutecznością. Sąd Najwyższy

w składzie rozpoznającym przedmiotowe zażalenie, podzielając pogląd wskazywany w doktrynie, stoi na stanowisku, iż nie ma zatem przeszkód, w tym, aby pokrzywdzony złożył oświadczenie o działaniu jako oskarżyciel posiłkowy już w toku postępowania przygotowawczego, zanim akt oskarżenia zostanie wniesiony do sądu zwłaszcza, że oświadczenie złożone „za wcześniej” nie jest objęte żadną kodeksową sankcją, a przy tym zostaje ono włączone do akt sprawy i znane jest sądowi jeszcze przed rozpoczęciem przewodu. W powyższej sytuacji temu żądaniu nie sposób odmówić skuteczności (por. H. Paluszkiewicz [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2023, s. 172.; R. A. Stefański [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, red. S. Zabłocki, Warszawa 2017, s. 742; Gudowski Marcin, *Wyrok w sprawie Witkowski przeciwko Polsce jako przyczynek do dyskusji nad czynnościami procesowymi dokonanymi przed rozpoczęciem biegu terminu procesowego*, Prokuratura i Prawo 2020, nr 1, s. 136 i n.; M. Flis-Świeczkowska, *Termin początkowy złożenia przez pokrzywdzonego oświadczenia o woli działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego – glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 listopada 2017 r., sygn. akt II AKa 58/17*, Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis 2020, vol. 9 (2), s. 290 i n.; odmiennie: K. Eichstaedt [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1–424*, red. D. Świecki, Warszawa 2024, s. 326; postanowienie SA w Gdańsku z dnia 22 listopada 2017 r., II AKa 58/17, Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej 2018/1, poz. 7). Taka zaś sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie. Z akt sprawy wynika bowiem, że pokrzywdzeni E.K., A.K., M.K., Ł.K., I.K. i T.F. (pokrzywdzony J.K. zmarł w dniu 11 lutego 2021 r., k. 1552) oświadczenia o zamiarze działania w charakterze oskarżycieli posiłkowych złożyli – za pośrednictwem swojego pełnomocnika – już na etapie postępowania przygotowawczego (k. 49, 110). Oświadczenia te znajdowały się w aktach sprawy, która następnie wraz z aktem oskarżenia wniesiona została do Sądu Rejonowego w Krotoszynie.

Wykładnia art. 54 § 1 k.p.k. zaprezentowana przez Sąd Okręgowy w Kaliszu, niezwykle restrykcyjna i formalistyczna, pozostaje także w sprzeczności z konstytucyjnymi i konwencyjnymi standardami prawa do sądu i rzetelnego procesu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP; art. 6 ust. 1 EKPC). Ograniczenie prawa

pokrzywdzonych do działania jako strona poprzez wprowadzenie dodatkowej, nieprzewidzianej wprost ustawą, bariery formalnej stanowi przejaw nadmiernego formalizmu. Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z 13 grudnia 2018 r. w sprawie Witkowski przeciwko Polsce (skarga nr 21497/14) zwrócił uwagę, że sądy krajowe powinny unikać tego rodzaju formalizmu przy stosowaniu przepisów proceduralnych dotyczących prawa do złożenia środka odwoławczego. Wykładnia dodająca przesłankę „*przedwczesność*” została uznana przez ETPCz za nadmiernie formalistyczną, prowadzącą do pozbawienia strony prawa do odwołania. Pomimo, że w tamtej sprawie odmówiono przyjęcia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku tylko dlatego, że został złożony „*przedwcześnie*” (jeszcze przed ogłoszeniem wyroku) to w ocenie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie wystąpiła sytuacja analogiczna. Interpretacja przyjęta przez Sąd Okręgowy sprowadza się *de facto* do stworzenia dodatkowego, nieznanego ustawie ograniczenia prawa pokrzywdzonych do działania w charakterze oskarżycieli posiłkowych. W efekcie pokrzywdzeni zostali pozbawieni możliwości realizacji przysługujących im uprawnień (m.in. prawa do otrzymania uzasadnienia wyroku i wniesienia od niego nadzwyczajnego środka zaskarżenia) z przyczyn czysto formalnych. Taka praktyka godzi w istotę prawa do sądu, czyniąc je iluzorycznym. Nie służy też – wbrew pozorom – pewności prawnej ani sprawiedliwości.

W tym kontekście należy odwołać się również do standardów ochrony ofiar przestępstw wynikających z prawa Unii Europejskiej. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanowiła minimalne normy w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw. Z preambuły i przepisów tej dyrektywy wynika m.in., że ofiary powinny być traktowane z szacunkiem, a procedury powinny sprzyjać ich aktywnemu uczestnictwu w postępowaniu karnym. Wykładnia krajowych przepisów powinna zatem – na ile to możliwe – uwzględniać cel tej dyrektywy, jakim jest realne zapewnienie ofiarom możliwości korzystania z ich praw. Odczytywanie art. 54 § 1 k.p.k. w sposób, który ogranicza prawa pokrzywdzonych bardziej niż to wynika z literalnego brzmienia przepisu, stoi w sprzeczności z duchem wspomnianej dyrektywy i ogólną tendencją do wzmacniania pozycji ofiary w procesie karnym.

Niezależnie od powyższego godzi się zauważyć, że nawet zwolennicy poglądu, iż oświadczenie pokrzywdzonego, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k. musi być złożone wobec sądu stoją na stanowisku, że zasada ta nie ma charakteru bezwzględny (K. Eichstaedt [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1–424*, red. D. Świecki, Warszawa 2024, s. 326). Jeśli bowiem pouczenie pokrzywdzonego o prawie do udziału w postępowaniu sądowym w charakterze strony (oskarżyciela posiłkowego) nastąpiło w postępowaniu przygotowawczym, ale bez doprecyzowania, że takie oświadczenie pokrzywdzony może złożyć dopiero po wniesieniu aktu oskarżenia, za skuteczne uznają oświadczenie złożone już w postępowaniu przygotowawczym. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 października 2024 r., I KZP 4/24 w takiej sytuacji należy wziąć pod uwagę aspekt ochronny pokrzywdzonego wynikający z art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. (OSNK 2024/11–12, poz. 55). Brak pouczenia lub mylne pouczenie o przysługujących uprawnieniach przez organ procesowy nie może przecież wywoływać ujemnych skutków procesowych dla uczestnika postępowania (art. 16 § 1 k.p.k.). Tymczasem w przedmiotowej sprawie pokrzywdzeni nie zostali wprost pouczeni, że oświadczenie o zamiarze działania w charakterze oskarżycieli posiłkowych należy złożyć dopiero po wniesieniu aktu oskarżenia. Ze standardowych pouczeń doręczonych im w toku śledztwa wynika, że „*W postępowaniu sądowym może być stroną (oskarżycielem posiłkowym), jeżeli tego zażąda do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego (art. 53 i art. 54 § 1)*” (k. 28, 86, 103, 197, 265, 362). Wobec braku wskazania dolnej granicy czasowej, mogło to utwierdzić pokrzywdzonych w przekonaniu, że dopuszczalne jest złożenie oświadczenia wcześniej. Brak takiej informacji skutkował tym, że pokrzywdzeni mieli uzasadnione przeświadczenie, iż dopełnili wszystkich formalności, by występować przed sądem jako oskarżyciele posiłkowi. Tym bardziej, że po wpłynięciu aktu oskarżenia w taki właśnie sposób byli oni traktowani przez sąd. Zostali bowiem w ten sposób oznaczeni w zawiadomieniu o pierwszym terminie rozprawy (k. 560, 561, 568, 569, 570, 571). Ponadto Sąd Rejonowy w Krotoszynie dopuścił ich do udziału w postępowaniu w takim charakterze, uznając skuteczność zalegających w aktach sprawy oświadczeń z postępowania przygotowawczego. Świadczy o tym jednoznacznie zapis przebiegu pierwszej rozprawy głównej w

sądzie *meriti* z dnia 28 maja 2018 r., na której po sprawdzeniu obecności, a więc przed otwarciem przewodu sądowego, przewodniczący oświadczył, że mogą oni pozostać na sali „*działając jako oskarżyciele posiłkowi*” (k. 606 – czas nagrania: 3.04). Pokrzywdzeni mieli więc pełne prawo do tego, aby ponowienie swego oświadczenia uznać za zbyteczne. W tej sytuacji stwierdzenie na etapie postępowania odwoławczego nieskuteczności oświadczeń pokrzywdzonych uznać należy za przejaw nielojalności ze strony sądu.

Reasumując, Sąd Okręgowy w Kaliszu dopuścił się obrazy art. 54 § 1 i 2 k.p.k. o istotnym wpływie na treść zaskarżonego zarządzenia, co skutkowało niezasadną odmową przyjęcia na podstawie art. 422 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. wniosku pełnomocnika E.K., A.K., M.K., Ł.K., I.K. i T.F. o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego jako pochodzącego od osoby nieuprawnionej. Z tych też względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone zarządzenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kaliszu. W ponownym postępowaniu niezbędne będzie dokonanie kontroli formalnej ww. wniosku z uwzględnieniem zaprezentowanej w niniejszym postanowieniu argumentacji i podjęcie dalszych czynności związanych z jego wniesieniem.

Odnosząc się do wniosku o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego należy zauważyć, że nie zasługiwał on na uwzględnienie z uwagi na jego przedwczesność. Niniejsze orzeczenie nie kończy bowiem postępowania, a jedynie rozstrzyga o kwestii incydentalnej. Zatem nie ma w takiej sytuacji zastosowania art. 626 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[WB]

[a.ł.]

